

ISSN 1425-8730

KWARTALNIK GMINY TURAWA

NR 4/51/2002

Cena 2 zł



BIERDZANY ♦ KADŁUB TURAWSKI ♦ KOTÓRZ MAŁY ♦ KOTÓRZ WIELKI ♦
LIGOTA ♦ OSOWIEC ♦ RZĘDÓW ♦ TURAWA ♦ WĘGRY ♦ ZAKRZÓW ♦ ZAWADA

Drodzy Mieszkańcy Gminy Turawa!

Chciałem serdecznie podziękować wszystkim, którzy biorąc udział w pierwszych bezpośrednich wyborach wójtów oddali swój głos na moją osobę. Dziękuję Państwu za docenienie mojej dotychczasowej działalności oraz za zaufanie jakim obdarzyliście mnie. Zarządowi DFK Węgry dziękuję za zgłoszenie mojej kandydatury, a wszystkim mieszkańcom Węgier za 12-letnią pomoc w pełnieniu obowiązków Sołtysa. Szczególnie jednak dziękuję tym wszystkim, którzy pomagali mi – wspierając życzliwym słowem, roznosząc listy poparcia, pełniąc funkcję mężów zaufania a nawet narażali się, reagując na kłamstwa i przejawy nienawiści moich przeciwników.



Mam również świadomość, że wielu z Państwa głosowało przeciw metodom sprawowania władzy przez mojego poprzednika. Dlatego: Przysięgam! Uczciwie i z poświęceniem, bez jakichkolwiek układów sprawować powierzony mi urząd dla dobra Wszystkich Mieszkańców.

Proszę pracowników Urzędu Gminy jak również radnych o współpracę, gdyż tylko ciągnięcie wózka w jedną stronę może uratować gminę przed katastrofą. Rok 2003 będzie rokiem bardzo trudnym pod względem finansowym jak również organizacyjnym. Przed nami trudne zmiany i bardzo odpowiedzialne decyzje w oświacie, wybory Sołtysów i Rad Sołeckich, wybory w kołach DFK jak również Zarządu Gminnego DFK. Będzie to szansa dla wielu młodych i aktywnych ludzi, pragnących decydować o swojej miejscowości. Starszych, doświadczonych działaczy społecznych proszę o współpracę i wyciągnięcie do nich ręki.

Ponadto w numerze:

Nowa Rada Gminy
rozpoczęła kadencję 2

Szanse przywrócenia
czystości wody
w Jeziorach Turawskich 3



*W imieniu swoim
i pracowników
Urzędu Gminy Turawa
z okazji
zbliżających się
Świąt Bożego Narodzenia
życzę Państwu
dni pełnych radości, miłości
i spokoju.
Wielu łask Bożej Dzieciny,
zdrowia i pomyślności
w życiu osobistym
i zawodowym.
Wójt Gminy Turawa*

Drodzy Mieszkańcy Gminy Turawa!

Dokończenie z 1 strony

Na koniec kilka bardzo niepokojących faktów o stanie finansów naszej gminy.

Dochody z podatku od osób fizycznych są ograniczone możliwościami zatrudnienia na miejscu i koniecznością pracy w Niemczech i Holandii. Stałe, częściowe umarzanie podatków, jak również zaległości finansowe FWM w Osowcu, koszt wyceny przedprywatyzacyjnej fabryki to ok. 30 tys., problemy innych pod-

miotów gospodarczych np. W-7 to kolejne braki w budżecie.

Różnica między wydatkami a dochodami wynosiła 1800 tys. zł.

Oświata i wychowanie:

– brak 400 tys. zł – konieczny kredyt w XII.

Inne pożyczki i kredyty w BS Lubiany, FRŚ, WFOŚ do spłaty w latach 2003-2008:

– 2003 – 1.389.672 zł – możliwe umorzenie 325 tys. zł

– 2004 – 872.948 zł – możliwe umorzenie 575 tys. zł

– 2005 – 2008 – to spłaty po 750 tys. zł

Wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu może uszczuplić nasz budżet o około 40 tys. zł.

Wyrok NSA we Wrocławiu na korzyść Nadleśnictwa Turawa to kolejne 66 tys. zł, które trzeba będzie wpłacić.

Budynki komunalne:

Prawie wszystkie wymagają remontu, niektóre z nich są w opłakanym stanie a dach na budynku w Trzęsinie zagraża bezpieczeństwu przechodniów. Jeszcze tym roku na wymianę pokrycia należy przeznaczyć ok. 10 tys. zł.

Kanalizacja i wodociągi:

Oczyszczalnia i kanalizacja – strata ponad 91 tys. zł.

Wodociągi – strata ponad 45 tys. zł.

Pozostało do wpłaty ok. 6 tys. zł.

Drogi:

Sporo z nich jest w fatalnym stanie. Jednak ze względu na ograniczone możliwości finansowe w 2003 r. w pierwszej kolejności asfaltowane będą te, na które pozyskamy również środki pozabudżetowe na współfinansowanie oraz zniszczone po kanalizacji.

Turystyka i wypoczynek:

Jeziora i turystyka to jedno z podstawowych źródeł dochodów gmin na całym świecie. Bogactwem naszej gminy mogą być Jeziora Turawskie. W chwili obecnej niestety spełniają one między innymi rolę naturalnej oczyszczalni ścieków rzeki Małapanew, a sytuację można porównać do katastrofy ekologicznej.

W 2003 – 2004 r. musimy pozyskać ogromne środki finansowe z zewnątrz na ich ratowanie.

To, co zastałem i krótko przedstawiłem Państwu nie napawa optymizmem. Ja jednak zawsze byłem optymistą, jestem pewien, że wspólna uczciwa praca, poświęcenie i nieco inne spojrzenie na niektóre problemy zaowocują za 2-3 lata ogromnymi zmianami, czego Państwu i sobie życzę.

Wasz Wójt
Waldemar Kampa

Wójtowi i Radzie życzę....

Już nadszedł czas wielki, czas naszej wygranej.

Jest nowy Wójt od dawna wypatrywany.

Ta kadencja niełatwa będzie!

Tak mówi się po wyborach zawsze i wszędzie.

To dla nas wszystkich trudne zadanie,

Bo mieszkańcy Sołectw obdarzyli nas swoim zaufaniem

Musimy teraz dobrze pracować,

By głosów na nas oddanych nie zmarnować.

Nasi wyborcy nam zawierzyli,

My też będziemy dla nich życzliwi.

Naszym zadaniem rozsądnie i mądrze gospodarować,

By w następnych wyborach znów mogli na nas głosować.

Aby radni nie byli bezradni,

A nowy Wójt zrealizował swe zamierzenia,

By ludność naszej Gminy była w pełni zadowolona.

Adelajda Ebisz
radna z Rzędowa

Nowa Rada Gminy rozpoczęła kadencję

Pierwszą sesję nowej Rady Gminy zwołano na dzień 14 listopada br. Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym zwołał ją dotychczasowy przewodniczący Rady, pan **Artur Gallus**, a otwarła i przewodniczyła sesji na jej początku najstarsza radna, którą okazała się być pani **Alfreda Krysztofiak**.

Przewodnicząca – seniorka po otwarciu sesji przeprowadziła ślubowanie nowo wybranych wójta i radnych. Od tego

momentu wójt – elekt objął urząd Wójta Gminy Turawa, a radni – elekti stali się radnymi Gminy Turawa i mogli przystąpić do wykonywania mandatu. Chciałbym przypomnieć, że w myśl nowych ustaleń ustawowych nowa Rada Gminy liczy 15, a nie 20 radnych.

Następnie przewodnicząca – seniorka przeprowadziła jeszcze wybór przewodniczącego Rady: w przewidzianym na tę

Dokończenie na stronie 3

Szanse przywrócenia czystości wody w Jeziorach Turawskich

Jakość wody w Jeziorze Turawskim, ze względu na jego przepływowy charakter, jest silnie uzależniona od jakości wody wprowadzanej do niego przez Małą Panew oraz od sposobu eksploatacji.

Nie bez znaczenia były zanieczyszczenia wprowadzane do Małej Panwi powyżej jej ujścia do zbiornika (przemysł – niedostatecznie oczyszczone ścieki z prosperujących niegdyś zakładów przemysłowych, gospodarka komunalna – niskosprawne oczyszczalnie ścieków, rolnictwo – stosowanie nawozów). Większe źródła komunalne to miasta: Kalety, Tarnowskie Góry (zrzut ścieków z dwóch oczyszczalni), Miasteczko Śląskie, Krupski Młyn, Kolonowskie, Zawadzkie, Lubliniec, Dobrodzień i Ozimek.

Najważniejszym zagrożeniem są ścieki odprowadzane z: Lublińca, Tarnowskich Gór, oraz Kolonowskiego i Zawadzkiego. Dodatkowo na zły stan równowagi ekologicznej Jeziora Turawskiego wpłynęły ścieki i zanieczyszczenia odprowadzane do zbiornika przez użytkowników ośrodków wypoczynkowych, rekreacyjnych i sportowych (brak kanalizacji na obrzeżach zbiornika) oraz indywidualnych turystów (brak odpowiedniej licz-



by ogólnie dostępnych sanitariatów). Ponadto gwałtowne pogorszenie się stanu wód i utrzymywanie się przez długi czas silnego zakwitu spowodowała powódź w 1997 r. Uniemożliwiła ona wręcz korzystanie z wód zbiornika.

W ten sposób konsekwencją ciągłego dopływu różnego rodzaju zanieczyszczeń

do jeziora jest nieuchronny i nieodwracalny proces zwany eutrofizacją. Dla jeziora eutrofizacja oznacza stałe i naturalne starzenie się, a w konsekwencji poprzez wypełnienie zbiornika masą organiczną powoduje zarastanie i przekształcenie w torfowisko, łąkę, las. Zasadniczą przyczyną eutrofizacji jest rosnący ładunek pierwiastków biogennych, głównie azotu i fosforu.

Wzrost dopływu pierwiastków biogennych obejmuje przede wszystkim dopływ ścieków zawierających w swym składzie fekalia, intensyfikację nawożenia w rolnictwie, wzrost erozji zlewni. Następstwem tego dopływu jest wzrost produkcji biomasy, uwidaczniający się bujnym rozwojem planktonu. Na powierzchni wody pojawia się wówczas zielono-niebieski kożuch o nieprzyjemnym zapachu i odpychającym wyglądzie. Wytworzona masa glonów staje się zanieczyszczeniem wtórnym, gdyż po obumarciu ulega rozkładowi bakteryjnemu, który jest najintensywniejszy w okresie letnim, przy podwyższonych temperaturach wody.

Zwalczanie już istniejącego zakwitu jest dużo trudniejsze, należy mieć jednak świadomość, iż każdego lata zakwity mogą się powtarzać w przypadku niepodjęcia kroków zaradczych.

NOWA RADA GMINY...

Dokończenie ze strony 2

okoliczność głosowaniu tajnym Przewodniczącym Rady został ponownie wybrany pan **Artur Gallus**, który otrzymał głosów 9, a jego rywal, pan **Ernest Grzesik** otrzymał 6 głosów.

Dalej już sesję poprowadził Przewodniczący, który najpierw podziękował radnym za zaufanie i wybór, a potem przeprowadził wybór dwóch wiceprzewodniczących (tyle przewiduje Statut naszej Gminy). Zostały nimi dwie radne: pani **Alfreda Krysztofiak** i pani **Danuta Matysek**.

Po krótkiej przerwie ustalono, że ilość i rodzaj komisji stałych, a nawet ich nazwy nie ulegają zmianie – pozostają Komisje: – Rewizyjna, – Oświaty, Współpracy Zagranicznej i Spraw Socjalnych oraz – Rolna, Ochrony Środowiska i ds. Ładu i Porządku. Dokonano również podziału radnych (za ich zgodą) do poszcze-

gólnych Komisji. Na przewodniczących tych Komisji wybrani zostali:

- Komisji Rewizyjnej: **Robert Sobczyk** (zastępca **Andrzej Dąbrowski**);
- Komisji Oświaty, Współpracy Zagranicznej: **Danuta Matysek** (zastępca **Joachim Klotka**);
- Komisji Rolnej i ds. Ładu i Porządku: **Szymon Śliwiński** (zastępca **Ernest Grzesik**).

Po zakończeniu spraw związanych z organizacją pracy Rady wysłuchano jeszcze przedstawione przez panią Skarbnik założenia do budżetu Gminy na rok 2003. Dyskusję nad tym projektem postanowiono przeprowadzić na następnej sesji po zapoznaniu się z opinią Komisji, a zwłaszcza Komisji Rewizyjnej.

Eugeniusz Wieczorek

SZANSE PRZYWRÓCENIA...

Dokończenie ze strony 3

Obok zatrzymania dopływu zanieczyszczeń do Małej Panwi należałoby podjąć wszelkie działania rekultywacyjne (rekultywacja - przywracanie naturalnego stanu środowiska). Istnieje kilka rozwiązań technologicznych, które po wdrożeniu mogłyby przynieść pewną poprawę. Wśród nich są:

1. Wydobywanie zanieczyszczonego osadu na powierzchnię dwoma metodami: po całkowitym usunięciu wody (odwodnieniu) lub spod wody – stosuje się rurociąg za pomocą którego osad pompowany jest na pole składowe.

2. Przepłukiwanie – w tym celu stosuje się wodę z wodociągów, wodę z innego zbiornika lub czystych cieków specjalnie skierowanych do zbiornika, efektem jest wypłukanie zanieczyszczeń poza zbiornik.

3. Napowietrzanie – przy pomocy odpowiednich urządzeń pompowane jest powietrze; zabieg trudny i kosztowny.

4. Inaktywacja fosforu – pozwala na zmniejszenie ilości fosforu w zbiorniku poprzez zastosowanie soli glinu, żelaza i wapnia, które mają zdolności „wylapywania” fosforu; najtańsza metoda.

5. Wapnowanie – podawanie węgla wapnia w rejonie ujścia rzeki (w naszym przypadku Małej Panwi); rozwiązanie przejściowe.

6. Biomanipulacja – ograniczenie gatunków planktonożernych a popieranie drapieżników; metoda tania ale uzupełniająca.

Przed przystąpieniem do wyboru metody, sposobu rekultywacji należałoby przeprowadzić wcześniej badania hydrologiczne, biologiczne oraz precyzyjny monitoring hydrochemiczny zbiornika i jego zlewni. Badania osadów dennych wymagać będą nowoczesnych metod pomiarowych, pozyskania na ten cel odpowiednich środków finansowych oraz czasu na przeprowadzenie owych badań. Po uzyskaniu ich wyniku oraz przeanalizowaniu szczegółowych danych możliwe będzie opracowanie skutecznego projektu ochrony ekologicznej i renaturyzacji Jeziora Turawskiego.

Nakłady finansowe, jakie należy ponieść na badania i rekultywację jeziora przewyższają możliwości finansowe gminy a nawet województwa, w związku z czym należy się ubiegać o współfinansowanie powyższego projektu przez Ministerstwo Ochrony Środowiska i Leśnictwa oraz wsparcie z funduszy Unii Europejskiej (PHARE, SAPARD).

O Malapanie!

Malapana! Celowo użyłem w tytule tej nazwy, bo jest u nas najczęściej i powszechnie stosowana. Polska nazwa brzmi Mała Panew, niemiecka Malapane, a przodkowie nasi nazywali tą rzekę Pónwia lub Ponew.

Rzeka Mała Panew jest i była w naszej okolicy dominującym elementem przyrodniczym. Swoją początek bierze koło wsi Krusin na zachodnim krańcu Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej, by po oko-

ło 200 km jako prawostronny dopływ, we wsi Czarnowasy zasilić wody Odry. Płyne głównie w kierunku zachodnim. Przepływa po drodze między innymi przez Kalety, Krupski Młyn, Zawadzkie, Kolońskie i Ozimek.

Głównie z tych wymienionych miejscowości zabiera z sobą bardziej lub mniej albo wcale nie oczyszczone ścieki komunalne i przemysłowe.

Dokończenie na stronie 5

Z życia Publicznej Szkoły Podstawowej w Zawadzie, czyli

Apetyt, relaks i sport!



Drugiego grudnia 2002 roku uczniowie naszej placówki zjedli pierwszy obiad w nowo otwartej stołówce, która mieści się w odpowiednio przygotowanym po-

mieszczeniu, spełniającym wymogi szkolnej „jadłodajni”. Codziennie wszyscy chętni mogą skorzystać z posiłku, dożołonego przez firmę „Gastropol” z Opola. Cena jednego obiadu wynosi 3zł.

W czasie długiej przerwy uczniowie mogą tam również wypić ciepłą herbatę, zjeść drugie śniadanie oraz zrobić drobne zakupy w urządzonym sklepiku, prowadzonym przez szkolną młodzież.

Taki sposób „uzupełniania kalorii” szczególnie odpowiada rodzicom, którzy uważają, że jest lepszy i zdrowszy niż oranżada, chipsy i chrupki.

Po zakończeniu zajęć stołówka zamienia się w świetlicę, w której można odrobić pracę domową, przeczytać ciekawy

ską i Leśnictwa oraz wsparcie z funduszy Unii Europejskiej (PHARE, SAPARD).

Jeżeli stosowne kroki nie zostaną podjęte w najbliższej przyszłości to jezioro przestanie spełniać nie tylko funkcję turystyczno-rekreacyjną, ale również nie będzie spełniało swojego zadania jako zbiornik retencyjny, w związku z zmniejszeniem swej objętości (przekształcenie się w torfowisko).

Danuta Piwowarczyk

Dokończenie na stronie 5

O MALAPANIE

Dokończenie ze strony 4

W okresie między-wojennym była Mała Panew na odcinku około 10 km między miejscowościami Brusiek i Pusta Kuźnica, rzeką graniczną między drugą Rzeczpospolitą i Rzeszą niemiecką.

Na naszym terenie do końca XVI wieku, rzeka wypływała z terenów teraz zalanych przez wody Jeziora Dużego na wschód od Wielkiego Kotorza, opływała Łysą Górę, teraz „Grufi” od wschodu, północy i zachodu, przecinała drogę w Kotorzu Wielkim, następnie główne koryto płynęło środkiem wsi, a drugie pod lasem do Kotorza Małego. Tam po połączeniu obu ramion rzeka skręcała na północ i płynęła wzdłuż wschodniej strony wsi w pobliżu młyna w Węgrach i dalej już dzisiejszym korytem.

Całe to stare sprzed czterystu lat koryto rzeki od waju jeziora do Gaci w Węgrach jeszcze dziś jest w całości widoczne i łatwo je rozpoznać (Gać – zapora).

A teraz trochę historii:

Z racji dużych strat i nieszczęść jakie rzeka czyniła mieszkańcom tutejszych wiosek w czasie corocznych wylewów i powodzi z powodu krętego i płytkiego koryta, właścicielka tutejszych dóbr pani **Katarzyna Kokorz** wybudowała nowe koryto rzeki od Folwarku na Kucharach – dziś teren Dużego Jeziora – z pominię-

ciem obydwóch Kotorzy, poprzez Turawę aż do młyna w Węgrach.

Było to w latach 1580-1590. Żadnych pisanych dokumentów o tym nie ma, tylko tradycja ustna nam to do dziś zachowała. Na Kucharach wybudowano na Małej Panwi tzw. Gać, do spiętrzania wody, która kanałami płynęła do napędu młynów i kuźnic w Trzęsinie i Turawie, tartaku w Turawie i stawów rybnych.

Z chwilą wybudowania jeziora, Kuchara została zalana, kanały straciły swoją funkcję, ale są do dziś widoczne.

Wg wspomnień ostatniego Grafa na Turawie Hubertusa von Garnier i żywej do dziś pamięci wśród ludności ostatnia wielka powódź na naszym terenie miała miejsce w 1903 r. Wtedy to wody nowej Mała Panwi popłynęły, jak trzy wieki wstecz starymi korytami i znowu poczyniły olbrzymie straty i spustoszenie. Poziom wody był tak wysoki, że woda wlewała się oknami do mieszkań.

Celem zapobiegania przyszłym powodziom i przedłużenia sezonu żeglugi na Odrze na wniosek Hubertusa von Garnier kanclerz Rzeszy niemieckiej wydał polecenie wybudowania na rzece Mała Panew jeziora retencyjnego na wschód od wsi Turawa, gdzie ukształtowanie terenu umożliwiło najtańszą realizację tej inwestycji.

Zaporę długości 6 km i służę wraz z elektrownią wodną o mocy 1,8 MW wy-

budowano na 180 kilometrów rzeki w latach 1936-1938. Wody w rzece były w owym czasie jeszcze tak czyste i zasobne w ryby, że w 1943 roku z jeziora odłowiono 1350 cetnarów – tj. 67,5 ton ryb! Dziś ta liczba wydaje się astronomiczna! Wtedy wystarczył kawałek sznurka, haczyk z kawałkiem bułki i stojąc na moście obok szkoły w Turawie można było nałapać ryb do woli.

Pierwszy pogrom ryb w Małej Panwi nastąpił w 1954 roku. Woda w rzece jak i w całym jeziorze zabarwiła się na zielono, ryby masowo wyginęły, w całej okolicy rozchodził się fetor cuchnącej wody skażonej chemicznie, nie glonami, prawdopodobnie ściekami z Krupskiego Młyna. Od tego czasu do dziś stan ilościowy ryb już się nie odrodził.

Należałoby to opowiadanie zakończyć jednak optymistycznym akcentem w nadziei, że nareszcie wszyscy odpowiedzialni i kompetentni zrobią wszystko co należy, żeby jakoś wody w rzece i w jeziorze pozwoliła znowu czuć się wszystkim rybnym „tak jak w wodzie”, a ludzie spragnieni odpoczynku na łonie nieskażonej natury tłumnie nas odwiedzili.

Dla zachęty powiem, że w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku Ren zwany był kloaką zachodniej Europy, a dziś płyną w nim łososie. Tamiza była cuchnącym kanałem ściekowym, a dziś łowi się tam pstragi!

Alfred Kupka

APETYT, RELAKS I SPORT

Dokończenie ze strony 4

artykuł w młodzieżowym czasopiśmie lub pograć w warcaby.

Inną atrakcją, uwielbianą przez uczniów i prowadzoną w ramach lekcji wychowania fizycznego, są organizowane od listopada cotygodniowe zajęcia na kortach „HART” tenis - Zawada. Dzięki uprzejmości pana **Piotra Silki**, właściciela kortów, dzieci mają możliwość urozmaicenia i poszerzenia programu wuefu o naukę gry w tenisa. Zajęcia prowadzone są przez dyrektora szkoły w obecności wykwalifikowanych trenerów, pracujących na kortach.

Powyższa forma zajęć cieszy się dużym zainteresowaniem naszej młodzieży, która poprawia i udoskonala swoją kondycję oraz tężyznę fizyczną.

Dyrektor PSP w Zawadzie
Henryk Zapiór



...i po wyborach

No więc wybraliśmy już: nową, o 1/4 mniej liczną, Radę Gminy oraz po drugie, czyli w drugiej turze, nowego Wójta. Wójta wybraliśmy po raz pierwszy w głosowaniu bezpośrednim, na określonego, prawie wszystkim osobiście znane człowieka.

Już wszystko rozstrzygnięte. Emocje opadły...

Zanim to jednak nastąpiło mieliśmy do czynienia z prawdziwym bogactwem kandydatów: na radnych, na 15 miejsc zgłoszono 78 kandydatów (więcej było tylko w gminie Byczyna), na stanowisko wójta mieliśmy kandydatów 6. Było więc w czym wybierać!

Samo wybieranie było tym razem poprzedzone kampanią wyborczą, w której dało się zauważyć sporo elementów tzw. kampanii negatywnej: niektóre komitety informowały więcej o brakach przeciwników niż o zaletach swojego kandydata. Ostatecznie wybraliśmy (przy każdym wybranym radnym w nawiasie procent ważnych głosów oddanych na Niego w danym okręgu):

1. na radnych:
 - ♦ z Bierzdan: **Krzysztof Owsianik** (43%) – lista OSP oraz **Szymon Śliwiński** (34%) – lista Towarzystwa Miłośników Ziemi Turawskiej (T.M.Z.T.);
 - ♦ z Osowca: **Robert Sobczyk** (29,5%) – T.M.Z.T. oraz **Artur Gallus** (26%) – OSP;
 - ♦ z Turawy: **Alfreda Krysztofiak** (26,8%) – Komitet Wyborczy „Mieszkańcy Turawy” oraz **Ryszard Kogut** (26,5%) – Komitet „Wspólna Sprawa – Gmina Turawa”
 - ♦ z Zawady: **Joachim Klotka** (39,7%) oraz **Joanna Pikos** (39%) – obydwójce z Mniejszości Niemieckiej;
 - ♦ z Kadłuba Turawskiego: **Ernest Grzesik** (47%) – OSP;
 - ♦ z Kotorza Małego: **Andrzej Dąbrowski** (40%) – Kom. Wyborczy „Centrum”
 - ♦ z Kotorza Wielkiego: **Witold Kala** (34%) – SLD-UP;
 - ♦ z Rzędowa: **Adelajda Ebisz** (55%) – SLD-UP;
 - ♦ z Ligoty Turawskiej: **Danuta Matysek** (57,5%) – Mniejszość Niemiecka;
 - ♦ z Węgier: **Waldemar Prochota** (67%) – Mniejszość Niemiecka;
 - ♦ z Zakrzowa Turawskiego: **Leonard Warzecha** (65%) – SLD-UP

2. na wójta gminy:

- ♦ **Waldemar Kampa** – Mniejszość Niemiecka, który w I turze wyborów uzyskał 24,3 %, a w drugiej 59,3 % ważnie oddanych głosów.

Rywale wybranego Wójta uzyskali następujące wyniki: **R. Borkowski** – 7,4 %, **P. Ebisch** – 12,4 %, **A. Gallus** – 12,6 %, **F. Mykietów** – 21,4 %, **P. Jendrzej** – 21,9 % oraz **W. Kampa** – 24,3 % ważnie oddanych głosów i, co oczywiste, rywalem **Waldemara Kamy** w II turze był **Piotr Jendrzej**.

Ze względów kronikarskich warto jeszcze dodać, że w naszej Gminie spośród 7538 osób uprawnionych do głosowania w wyborach udział wzięły 2622 osoby (frekwencja 34,78 %). Oddali oni na poszczególne listy kandydatów następującą liczbę głosów ważnych:

1. Komitet Wyborczy Mniejszość Niemiecka: 1005. tj. 39.14 %
2. Niezależny Gminny Komitet Wyborczy „Wspólna Sprawa – Gmina Turawa”: 718. tj. 27.96 %
3. Komitet Wyborczy Towarzystwa Miłośników Ziemi Turawskiej: 567. tj. 22.08 %
4. Koalicyjny Komitet Wyborczy Sojusz Lewicy Demokratycznej – Unia Pracy: 495. tj. 19.28 %
5. Komitet Wyborczy Ochotniczej Straży Pożarnej w Bierzdanach: 392. tj. 15.26 %
6. Komitet Wyborczy Wyborców RUCH SPOŁECZNY GMINY TURAWA: 159. tj. 6.19 %
7. Komitet Wyborczy Wyborców CENTRUM – Kotorz Mały: 117. tj. 4.56 %

Dokończenie na stronie 7

Spróbujcie, bo warto...

Samorząd Uczniowski Publicznej Szkoły Podstawowej w Zawadzie od wielu lat współpracuje z dwoma charytatywnymi Fundacjami: „Serce – na pomoc chorym i potrzebującym dzieciom” oraz „Wszystko dla Dzieci”. Rozprowadzamy symboliczne cegiełki w postaci zakładek do książek, wizytówek, kalendarzyków, a uzyskane pieniądze wpłacamy na konta Fundacji. Organizujemy również zbiórki

zabawek – maskotek oraz bajek. Wysyłamy je dzieciom, którym obce są promienie słońca, zielona trawa, zabawy na świeżym powietrzu.

Miłym zaskoczeniem była informacja, że nasza szkoła została wylosowana w konkursie „Na rehabilitację”. Nagroda – jednodniowa wycieczka do Warszawy – wszystkich ucieszyła. Nikt nie krył

Ciąg dalszy na stronie 7



Pamiętkowe zdjęcie na tle gmachu Sejmu.

i po wyborach...

Dokończenie ze strony 6

8. Komitet Wyborczy Wyborców „Mieszkańcy Turawy”: 97. tj. 3.78%
9. Komitet Wyborczy Wyborców LZS TURAWA: 56. tj. 2.18 %
10. Komitet Wyborczy Wyborców Klub Kobiet Osowca: 32, tj. 1.25%
11. Komitet Wyborczy Wyborców „Gromada”: 3. tj. 0.12%

Czy dokonaliśmy trafnego wyboru? Pokaże czas. Teraz nowo wybranym władzom należałoby konsekwentnie (skoro ich wybraliśmy) udzielać wsparcia, pomagać. Jak? Przez wypełnianie naszych zobowiązań wynikających z decyzji podejmowanych przez te władze w naszym imieniu. Wbrew pozorom jest to bardzo istotne.

Eugeniusz Wieczorek**SPRÓBUJcie BO WARTO...**

Ciąg dalszy ze strony 6

wzruszenia. Fundacja „*Wszystko dla Dzieci*” zapewniła ciekawy program, całodniową opiekę i ciepły posiłek.

Wczesnym rankiem trzeciego października wyruszyliśmy w podróż (45 uczniów i 4 opiekunów). Kilka minut po godzinie dziesiątej na ulicy E. Plater – obok Pałacu Kultury i Nauki – serdecznie powitaliśmy przedstawicielkę Fundacji – Panią *Agnieszka Ostapowską*.

Pierwsze kroki skierowaliśmy do Muzeum Ewolucji, w którym podziwialiśmy dinozaury i szkielety prehistorycznych zwierząt. Tam również ujrzelśmy częstkę Opolszczyzny – makietę prac archeologicznych z Krasiejowa.

Następnie udaliśmy się na ulicę Wiejską, by wziąć udział w ciekawej lekcji parlamentarzysty i zwiedzić kuluary Sejmu. Wiemy, że w III Rzeczypospolitej odgrywa on ważną rolę: tworzy prawo, które odpowiada potrzebom wolnych obywateli demokratycznego państwa. Siedzieliśmy w Galerii dla Publiczności, skąd można obserwować obrady, tuż obok Łoży Prezydenta i Łoży dla Dziennikarzy. Salę Posiedzeń znaliśmy tylko z telewizji. Teraz możemy dzielić się wrażeniami jako naoczni świadkowie. Nie wolno przeszkadzać w czasie obrad, więc dyskusję na temat „*Ustawy o prawie autorskim*” śledziliśmy na telebimie.



Szóstoklasista przed Pałacem Prezydenckim.

O godzinie 1430 zjedliśmy obiad w węgierskiej restauracji „*Crystal Budapest*”. Był bardzo smaczny. Na deser każdy uczestnik wycieczki otrzymał paczkę ze słodyczami. Czwartkowy obiad skłonił do refleksji: ostatni król Polski – Stanisław August Poniatowski – też zapraszał na obiady... tylko do Łazienek. Czyżby Fundacja powracała do dawnych tradycji?

Po krótkim odpoczynku pozwoliliśmy się zaprosić na przejazd metrem (b. szybko!!!). Potem zwiedziliśmy Grób Nieznanego Żołnierza oraz Plac Piłsudskiego, na którym odbywają się najważniejsze państwowe uroczystości.

Stamtąd wyruszyliśmy spacerkiem na Starówkę. Po drodze mijaliśmy Pałac Prezydencki, Krakowskie Przedmieście, Kolumnę Zygmunta, Rynek Starego i Nowego Miasta, Syrenkę, Barbakan, Mury Miejskie, Pomnik Małego Powstańca, Archikatedrę



Warszawska Syrenka.

św. Jana. Przeżyliśmy niepowtarzalne chwile.

Zrobiliśmy fantastyczne, pamiątkowe zdjęcia, do których będziemy się często odwoływać. Wycieczka do stolicy była wspólną lekcją historii. Miła, a nawet rodzin-

Dokończenie na stronie 10

Kącik fotoamatora!



Na zdjęciu:

Paulina Ptaszyńska, Bożena Kała, Kasia Michta, Kamil Lip, Asia Michta, Łukasz Grzesik, Paulina Kaluża, Natalia Libor, Kasia Palt.

Gmina Turawa „nie tylko jeziorami stoi” – to starali się udowodnić, uczniowie turawskiego gimnazjum biorąc kolejny raz udział w konkursie fotograficznym „Zabytki drewnianej architektury wiejskiej Opolszczyzny”, tradycyjnie już organizowanym przez Muzeum Wsi Opolskiej i opolski oddział Związku Polskich Artystów Fotografików, pod patronatem Marszałka Województwa Opolskiego. W tym roku zaprezentowaliśmy cztery zestawy fotograficzne wykonane przez *Jolanę* i *Katarzynę Michta*, *Paulinę Kalużę*, *Natalię Libor* i *Kamila Lip* oraz *Łukasza Grzesika*. Co prawda główne nagrody jeszcze nas w tym roku ominęły, ale zdobycie dwóch wyróżnień – *Natalii* i *Kamila* za zdjęcia kościoła w Kolanowicach oraz *Pauliny Kaluży* za zdjęcia drewnianej stodoły z Kadłuba Turawskiego możemy sobie poczytać jako sukces.

Wernisaż wystawy pokonkursowej odbył się 18 listopada: w hotelu Mercure w Opolu podczas którego wyróżnieni odebrali dyplomy i nagrody, a pozostali pamiątkowe dyplomy. Swoją drogą mogę zauważyć że udział w „prawdziwym wernisażu” był dla jego uczestników także ogromnym przeżyciem.

Na koniec chcielibyśmy podziękować naszym sponsorom dzięki którym działalność Kółka Fotograficznego przy gimnazjum jest w ogóle możliwa. Dziękujemy!

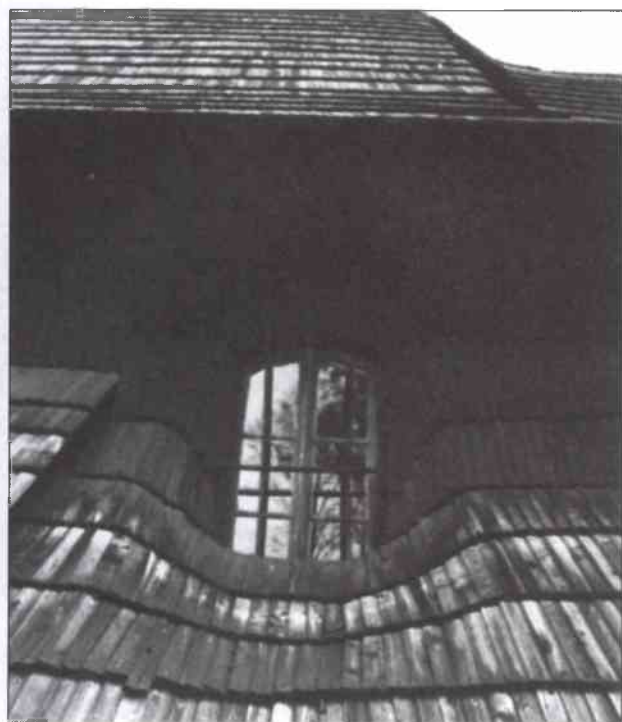
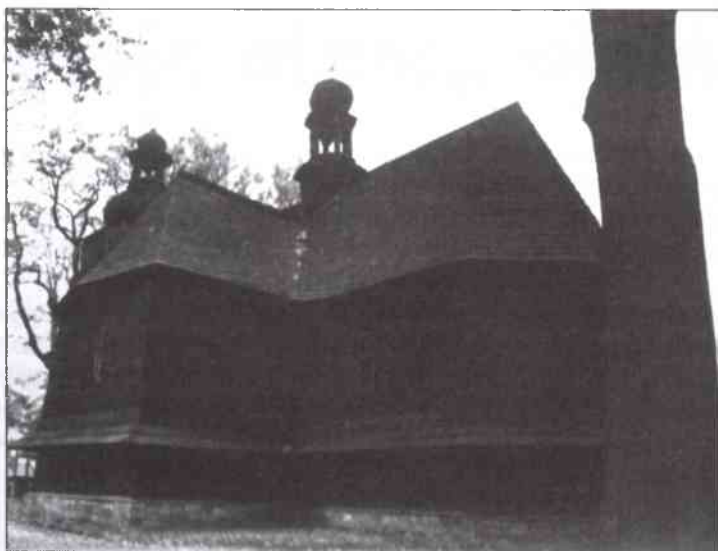
Miło było również spotkać wśród uczestników konkursu, nasze byłe uczennice *Paulinę Ptaszyńską* i *Bożenę Kałę* (obecnie uczennice Liceum Plastycznego w Opolu) i zrobić pamiątkowe zdjęcie.

Razem stanowiliśmy liczną grupę uczestników tegorocznej edycji konkursu. To cieszy!

Zygfryd Mazur



A to jedno z naszych prac znajdujących się na wystawie prezentowanej w Hotelu „Mercure”, a od 3 grudnia w holu kina „Kraków” w Opolu (również zdjęcia zamieszczone na sąsiedniej stronie).



Królestwo pieniądza

Gminna Biblioteka Publiczna w Turawie, w październiku br. była na terenie gminy koordynatorem projektu „**Królestwo pieniądza**”. Organizatorami konkursu byli : Narodowy Bank Polski, Biblioteka Narodowa w Warszawie i Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu.

Projekt miał na celu popularyzację wiedzy ekonomicznej wśród młodzieży gimnazjalnej oraz przybliżenia im instytucji banku i zapoznanie się z głównymi aspektami jego działalnoś-

ci. Konkurs swoim zasięgiem obejmował powiat opolski.

Zadaniem premiowanym nagrodą było wykonanie folderu reklamującego usługi wybranego banku działającego na terenie gminy.

Do konkursu zgłosiło się 13 uczestników, którzy wykonali 7 prac reklamujących **Bank Spółdzielczy „Bank Rolników” w Opolu – filia w Turawie**.

Powołana przez GSP w Turawie komisja konkursowa wybrała pracę uczen-

nicy III klasy PG – **Magdaleny Kisiel**, która została zgłoszona do WBP w Opolu.

Uroczyste podsumowanie projektu „**Królestwo pieniądza**”, w którym uczestniczyła nasza laureatka, odbyło się w dn. 30 października 2002 r. w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Opolu.

Wszystkie prace konkursowe można oglądać w Gminnej Bibliotece Publicznej w Turawie.

Grażyna Szczurek

Moja „mała ojczyzna”

Wychowanie patriotyczne w szkole to nie tylko święta narodowe i państwowe, ale przede wszystkim treści związane z „małą ojczyzną”.

W Szkole Podstawowej w Kotorzu Małym klasa trzecia realizowała projekt edukacyjny, którego celem było zapoznanie dzieci z historią naszego regionu oraz kształtowanie ich tożsamości lokalnej.

Nauczanie tą metodą pozwoliło dzieciom poznać ludzi związanych z najbliż-

szą okolicą, osobliwości przyrody, zabytkowe obiekty, legendy, podania. Nauczyło szacunku do dorobku społeczności lokalnej, umocniło więź z własnym regionem.

Dzieci uczestniczyły w wycieczkach i spotkaniach organizowanych przez wychowawcę. Do najciekawszych zaliczyły spotkanie z ks. proboszczem **Józefem Swolany**, który w bardzo ciekawy sposób zapoznał uczniów z historią tu-

tejszej parafii. Dzieci otrzymały książeczkę zawierającą informacje o jej świętym patronie. Duże zainteresowanie wzbudziły również księgi parafialne, w których dzieci odnajdywały zapisy dotyczące własnego chrztu św. W kancelarii zobaczyć można było także stare księgi pisane w języku niemieckim.

Interesującą okazała się również wyprawa do lasu, w której uczestniczyli pracownicy **Nadleśnictwa Turawa** - p. mgr **Anna Kowalska** i p. inż. **Henryk Ostrowski**. To dzięki nim uczniowie poznali szatę roślinną swojego regionu, obejrzeli pomniki przyrody (ok. 250-letnie dęby bezszypułkowe), usłyszeli ciekawostki o życiu zwierząt leśnych.

Realizacji projektu sprzyjało czytanie utworów w gwarze śląskiej, uczestniczenie w konkursach plastycznych, gromadzenie starych pamiątek rodzinnych, zapisywanie opowiadań przez osoby starsze legend i podań.

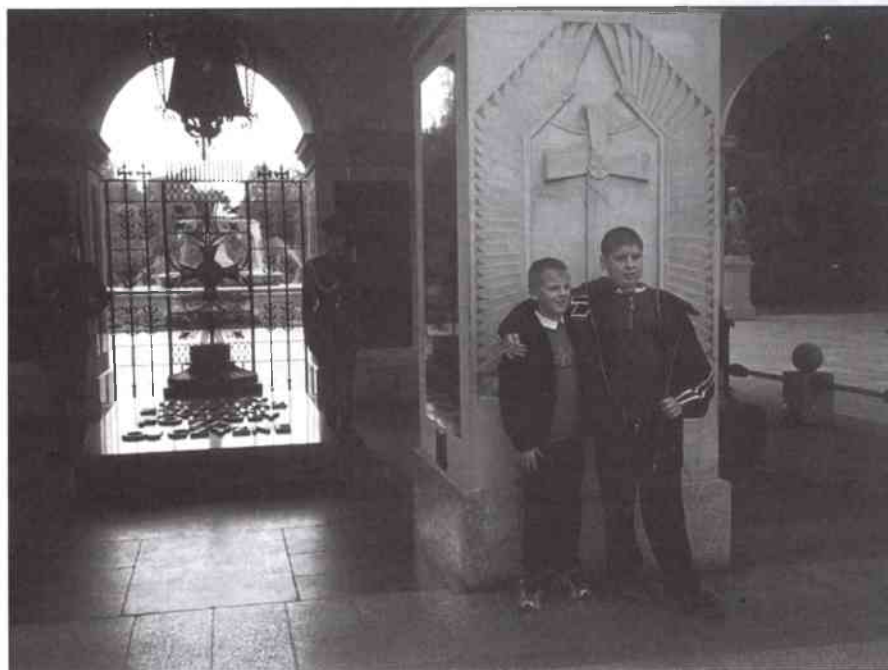
Materialnym owocem pracy dzieci stał się album „*Moja mała ojczyzna*”, a każda z jego kart dorobkiem grupowej pracy w zdobywaniu wiedzy o regionie, w którym żyją. Album ten został przekazany bibliotece szkolnej i stanowić będzie źródło informacji dla innych uczniów.

Elżbieta Widel

Nauczycielka SP w Kotorzu Małym



Spotkanie uczniów kl. III z księdzem proboszczem **Józefem Smolany**.



SPRÓBUJcie BO WARTO...

Dokończenie ze strony 7

na, atmosfera, panująca podczas jazdy, wyeliminowała zmęczenie i nudę. Kolacja w Mc Donald'sie uwieńczyła „dzieło”. Wróciliśmy bardzo zadowoleni.

Spróbujcie i Wy. My od dawna wiemy, że podróże kształcą! Podziękowaliśmy przedstawicielce Fundacji za serdeczne przyjęcie i zapewniłyśmy dalszą współpracę. Wiemy, że każda – nawet najmniejsza – wpłata przyczyni się do przywrócenia radosnego uśmiechu na wielu dziecięcych twarzach.

Opiekunka SU

Barbara Stankowska

Przed Grobem Nieznanego Żołnierza.

Fabryka w Osowcu

Zdecydowana większość średnich i dużych przedsiębiorstw produkcyjnych od pewnego czasu przeżywa kłopoty finansowe. Przyczyn tego stanu rzeczy jest wiele i nie sposób ich wszystkich wyliczyć.

Jednak dla tej grupy podmiotów gospodarczych największe znaczenie ma wykorzystanie istniejącego majątku trwałego usytuowanego najczęściej na ogromnych powierzchniach oraz ciągle rosnące podatki. Zarówno na jedne jak i na drugie przedsiębiorstwo nie ma większego wpływu. Rozwój produkcji wymaga doinwestowania, a przy ogólnym zubożeniu z kłopotem tym musi sobie poradzić zarząd firmy.

W Osowcu, aby uniknąć zachwiania równowagi finansowej znacząco zwiększono wielkość produkcji i to tej, którą potrafią tu dobrze robić. Jeśli chodzi o drugi problem czyli o podatki to nawet sam Rząd dopatrzył się, nurtującego zakłady, fiskalizmu. Wprowadzona ustawa o oddłużeniu okazała się jednak nietrafiona i niesprawiedliwa. A stało się tak dlatego, że Rząd mając dziurę w budżecie znalazł kolejną „łatę” w postaci dochodów od tych, co ledwo piszczą. Jednak, jak się okazało, nadmierna chciwość nie spełniła oczekiwań finansowych „centrali”, gdyż wpływy z tego tytułu nie osiągnęły nawet połowy planowanych. A poza tym ustawa o oddłużeniu okazała się nietrafiona i niesprawiedliwa. Dla firm, które od lat zalegają z płaceniem podatków, a szczególnie składek ZUS i mają nawet kilkuletnie zadłużenia stworzono możliwość umorzenia znacznej części długów. Natomiast wszyscy inni, którzy mimo kłopotów finansowych starali się płacić, a ich zadłużenie jest niewielkie nie skorzystali z tej ustawy, gdyż musieliby do tego dopłacić.

W tej grupie znalazła się również osowiecka fabryka. Mimo, że produkuje dla tak trudnego sektora, jakim jest górnictwo to ani złotówki nie otrzyma z ustawy oddłużeniowej. Niesprawiedliwość polega na tym, że wiele dużych firm już kilkakrotnie korzystało z różnych form centralnej gratyfikacji, chociażby przez pomoc w restrukturyzacji, porozumieniach układowych i innych ustawowych udogodnieniach kosztem, oczywiście, wszystkich pozostałych, którzy płacą podatki, a nigdy nic im się nie należy.

Spotkanie aurorskie

24 października br. Gminna biblioteka Publiczna w Turawie zorganizowała w Publicznym Gimnazjum w Turawie spotkanie autorskie z **Marią Fox**, autorką książek przeznaczonych dla nastolatków. Znana jest z takich książek jak: „*Batoniki Always miękkie jak deszczówka*”, „*Paulina doc*”, „*Magda doc*” oraz serii „*Pierwsza miłość*”.

W spotkaniu uczestniczyły dziewczęta z trzech klas Publicznego Gimnazjum.

Spotkanie miało charakter kameralny, przebiegało w miłej i swobodnej atmosferze.

Dziewczęta miały możliwość zadawania szczegółowych pytań dotyczących życia osobistego i pracy pisarki.

Na zakończenie spotkania, autorka dokonywała pamiątkowych wpisów do książek i pamiętników.

Grażyna Szczurek



Pamiątkowe zdjęcie z uczestnikami spotkania.



Wpisy do pamiętników i książek.

Załoga i Zarząd Fabryki w Osowcu od pewnego czasu założyli jedno – liczyć można tylko na siebie i zgodnie z tą regułą od kilku lat postępują. Przeszkód na drodze, której na imię gospodarka rynkowa, jest

wiele. Największą obecnie jest to, że z braku dodatkowych środków trudno konkurować i promować swoje wyroby na tak „drażnym” rynku, szczególnie za granicą.

Takie będą Rzeczpospolite, jakie Jej Młodzieży chowanie

Gdyby tak zapytać się mieszkańców przeciętnej wsi, co stanowi w ich miejscowości centrum, ośrodek kultury, wychowania, pewnie każdy bez wahania odpowie, że szkoła. Dlaczego? W niej rozpoczyna się przygoda z poszukiwaniem mądrości, dobrego wychowania, w niej dokonują się ważne (często jedyne) wydarzenia kulturalne, czy społeczno - polityczne (np. wybory). Skoro szkoła to bardzo ważny obiekt w życiu wsi, to co by było, gdyby jej nagle zabrakło? Każda wieś zostałaby sprowadzona do roli sypialni wielkiego miasta, z którą nikt się nie identyfikuje.

Młodzi zaczynają uciekać, bo miasto proponuje wspaniałe atrakcje: wspaniałą salę gimnastyczną, gdzie można trenować co się chce, pływalnię, kawiarnię, teatr, szkoły muzyczne czy plastyczne. A co proponuje się młodzieży na wsi? NIC. Dlaczego? Odpowiedź zawsze jest ta sama: nie ma pieniędzy.

Przecież jest tyle bardzo zdolnej młodzieży i dzieci, którzy nie rozwijają swoich talentów, bo nie stać ich na dojazd do Opola. Szkoda, że jedynym argumentem za zlikwidowaniem placówki oświatowej są względy ekonomiczne. A szkoła się nie opłaca. Racja. Ale przecież nigdy nie będą opłacalne (czytaj dochodowe) szkoły, świetlice, biblioteki. Za to opłacają się bary, pijalnie, sklepy monopolowe, dlatego niestety młodzi ludzie spędzają tam dużo czasu, no bo jaką mają alternatywę? Mówimy, że dzieci są coraz gorsze. TO NIE JEST PRAWDA! Poświęćmy im trochę czasu, znajdziemy im swoje miejsce gdzie będą mogli się spotykać i rozwijać, i zobaczymy jacy są dobrzy i mądrzy. Podobno wszystkim nam na tym zależy?

Węgry – mała miejscowość, dobrze zorganizowana, prężnie działa tu Straż Pożarna, Mniejszość Niemiecka. Wszyscy wzajemnie sobie pomagają. A ile tutaj dla szkoły uczynili rodzice: pomagają w pracach remontowo-budowlanych; wyremontowali poddasze, gdzie powstała pracownia komputerowa; dbają o otoczenie szkoły; chętnie pomagają nauczycielom w przygotowaniu wszystkich uroczystości szkolnych i wiejskich.

Wspólnie zorganizowano dożynki wiejskie, jedyne i niepowtarzalne święto



kasztana, na które rodzice wypieklili ciasto, zadbali o słodycze i owoce. Nauczyciele z dziećmi przygotowali specjalną wystawę, na której prezentowały swoje dzieła z kasztanów, żołądzi, szyszek i ziemniaków. Zapłonęło wspaniałe ognisko, gdzie piekły się ziemniaki i kielbaski. Dzieci przedstawiły inscenizację jesienną, a chór szkolny zaśpiewał wesołe piosenki. To święto było nie tylko wspaniałą zabawą dla dzieci, ale stało się imprezą integracyjną dla całej społeczności.

Nauczyciele wspólnie z dziećmi i rodzicami przygotowali wieńce adwentowe, a dochód ze sprzedaży będzie przeznaczony na zakup farb i innych pomocy. Szkoła w Węgrach wspólnie z Mniejszością Niemiecką oraz OSP przygotowuje Mikołaja 5 grudnia w sali OSP o godz. 17.00. Dzieci przedstawią krótką część artystyczną a specjalnym gościem będzie oczywiście Mikołaj i Wróbelek Elemelek.

Tradycja szkoły już od kilku lat jest organizowanie przed świętami Bożego Narodzenia uroczystych Jasełek. W tym roku odbędą się 18 grudnia w sali OSP, oprawę artystyczną tej uroczystości przygotowują dzieci z nauczycielami, a rodzice zadbać o ciasto i opłatki. W czasie tej uroczystości czynny będzie kiermasz świąteczny z ciekawymi i kolorowymi stroikami. Na jasełka zaprosimy dzieci z Domu Dziecka z Turawy, zadbamy o ich

przyjazd do Węgier oraz stworzymy serdeczną i życzliwą atmosferę.

Francuski filozof Jean Paul Sartre napisał kiedyś: „MĘDRZEC NIE MÓWI NIGDY, CO ROBI, ALE TEŻ NIE ZROBI NIGDY NIC O CZYM WSTYDZIŁBY SIĘ POTEM MÓWIĆ”

Ewa Pietras

FABRYKA W OSOWCU

Dokończenie ze strony 11

Jedynym realnym, a skutecznym rozwiązaniem jest łączenie się kapitałowo z firmami, które mają wystarczająco funkcjonujący marketing, posiadają niezbędne certyfikaty, osiągają odpowiednie notowania rynkowe i są zainteresowane lokowaniem u nas ko-rzystnych zleceń produkcyjnych w interesującej nas branży. Fabryka w Osowcu jest obecnie w trakcie prywatyzacji ze wskazaniem na krajowego inwestora strategicznego.

Jako najstarsza na Opolszczyźnie czynna fabryka powinna otrzymać osobowość prawną, gwarantującą jej funkcjonowanie na rynku przez jeszcze wiele lat i o to zabiega załoga na czele z zarządem. O postępach w trwających negocjacjach będziemy na bieżąco informować naszych czytelników.

Piotr Jendrziej

SPORT w GMINIE

Tenis stołowy

Długie, jesienne i zimowe wieczory, młodzież spędza różnie – oglądając telewizję, czytając książki, słuchając muzyki, spotykając się w gronie rówieśników i jeżeli są ku temu warunki, uprawiając interesujące ich dyscypliny sportowe. Na naszym terenie jest grupka osób, których od kilku lat porwał tenis stołowy. Tysiące godzin spędzonych przy stole owocują dziś znaczącymi wynikami na szczeblu wojewódzkim i nawet w kraju.

Co roku, Opolski Związek Tenisa Stołowego organizuje cykl 5 turniejów dla młodzieży gimnazjalnej i szkół podstawowych z terenu województwa.

Jest to bardzo popularna impreza, a świadczy o tym udział w niej ok. 250 zawodników i zawodniczek. Już od kilku lat reprezentanci naszej gminy to zdecydowani faworyci, szczególnie w grupie dziewcząt i czołówka w grupie chłopców. W tym roku szkolnym odbyły się dwa

turnieje w Zawadzkiem, w których reprezentanci turawskiego gimnazjum zajęli miejsca:

I turniej dziewczęta – wrzesień:

I miejsce – **Kamila Borkowska** zam. Kadłub Turawski

III miejsce – **Manuela Moch** zam. Rzędów

IX miejsce – **Patrycja Bartyła** zam. Rzędów

X miejsce – **Małgorzata Jakusz** zam. Osowiec

miejsce w przedziale 17-24 – **Izabela Pacula** zam. Kadłub Turawski

II turniej dziewczęta – listopad:

I miejsce – **Kamila Borkowska** zam. Kadłub Turawski

IV miejsce – **Manuela Moch** zam. Rzędów

X miejsce – **Małgorzata Jakusz** zam. Osowiec

miejsce w przedziale 17-24 – **Izabela Pacula** zam. Kadłub Turawski

Po dwóch turniejach, w klasyfikacji drużynowej dziewcząt, turawskie gimnazjum zajmuje pierwsze miejsce w województwie.

W kategorii chłopców gimnazjum:

w I turnieju (wrzesień) zajęli miejsca:

IV miejsce – **Grzegorz Mach** zam. Turawa

miejsce w przedziale 50-56 – **Sebastian Malek** zam. Zawada

II turniej chłopcy – listopad:

VIII miejsce – **Grzegorz Mach** zam. Turawa

miejsce w przedziale 33-49 – **Michał Słycharz** zam. Turawa

Po dwóch turniejach, w kategorii drużynowej chłopców, turawskie gimnazjum znajduje się na VI miejscu w województwie (a 18 sklasyfikowanych).

Z ostatniej chwili

8 grudnia, na Ogólnopolskim Turnieju Klasyfikacyjnym w Jastrzębiu Zdroju, Kamila Borkowska, uczennica turawskie-

go gimnazjum, reprezentująca Klub Tenisa Stołowego MOKSiR Zawadzkie, zajęła 9 miejsce.

W tym sezonie, po dwóch turniejach klasyfikacyjnych, plasuje się na 15 miejscu w Polsce.

Piłka nożna w Zawadzie - rok 2002

Rok 2002 zostanie w pamięci zawodników, działaczy i kibiców po pierwsze z racji otwarcia po remoncie boiska, po drugie z racji wielości imprez, które na nim się odbyły.

Początek roku to rozgrywki ligowe seniorów, które nasza drużyna występująca pod szyldem LZS SILESIIUS II Kotórz – Zawada ukończyła na piątym miejscu w III grupie klasy „B”.

„Dzień dziecka” to pierwsze zawody, w których mecze na dużym boisku rozegrali nasi najmłodsi futboliści z kolegami z Luboszyca.

Mała Agra – Zawada, taką nazwę przyjął nasi trampkarze na cześć przyjaciela i sponsora pana **Romana Koziela**, który



PIŁKA NOŻNA W ZAWADZIE...

Dokończenie ze strony 13

żywo uczestniczy w życiu naszej piłkarskiej społeczności służąc pomocą finansową – (zakup strojów dla dwu drużyn).

Już pod nową nazwą i w nowych strojach nasi chłopcy ucieszyli swego sponsora wygrywając turniej, który odbył się w ramach IV biesiady strażackiej, a w pokonanym polu zostawili swych kolegów z Silesiusa Kotórz Mały i z LZS-u Luboszyce, drugie miejsce zajęli nasi koledzy z Kotorza. Należy jednak zaznaczyć, że kilku podopiecznych trenera **Stykały**, który szkoli młody narybek w Kotorzu było młodszych.

Pierwszy miesiąc wakacji piłkarze Małej Agry zakończyli udziałem w turnieju pn. „*Wakacje w mieście*”, który odbył się w Opolu, a na który zaproszeni zostali przez wielkiego przyjaciela dzieci i organizatora szeregu imprez, pana **Pawła Kiszkę** – prezesa TKKF „*Szóstka*” **Opole**, głównego organizatora turnieju. Udział w tej imprezie zakończył się wielkim sukcesem, gdyż nasi zawodnicy zajęli drugie miejsce w stawce 48 zespołów z Opola i okolic przegrywając w finale w rzutach karnych (4:5).

Druga edycja „*Wakacji w mieście*” odbyła się w Opolu pod koniec sierpnia i na niej nie zabrakło reprezentantów Zawady, a tym samym naszej gminy!!! Piąte miejsce przy tej samej jak w lipcu stawce 48 drużyn należy także traktować jako sukces, ważniejsze od zajętego miejsca są jednak kontakty wiążące ze sobą wielkie perspektywy rozwoju młodych piłkarzy! Ważna jest także możliwość integracji z rówieśnikami z Opola i okolic Zawady.

Ostatni oficjalny mecz na dużym boisku Mała Agra rozegrała podczas dożynek wiejskich w Zawadzie, gdzie pokonała Strażaka Węgry.

Pomimo, iż za oknem zima młodzi sportowcy dalej grają, gdy tylko nadarzy się okazja – teraz w „*Okrągłaku*” za sprawą swego sponsora uczestnicząc w przedmeczach II Polskiej Ligi Halowej, w której gra **Odra Unia Opole** ze sporymi szansami na awans do ekstraklasy!!! (czterech graczy „*halowej*” Odry Unii Opole reprezentuje, na co dzień barwy Silesiusa Kotórz Mały).

Drużyna seniorów z Zawady nie może poszczycić się takimi osiągnięciami jak ich młodszy koledzy. Można wręcz powiedzieć, że ostatnią rundę zagrali fatalnie kończąc ją z dorobkiem 1 punktu! Na nic zdała się pomoc kolegów z I SILESIIU-



SA. Przyczyną tak słabych poczynań seniorów z Zawady jest drastyczne odmłodzenie składu i roszady zawodników – działania te są jednak zamierzone i w przyszłości powinny procentować stabilizacją formy drużyny z Zawady! Pomimo słabych wyników trzeba wspomnieć o tym, że młoda część naszej drużyny postanowiła trenować całą zimę! (odnotowujemy bardzo dużą frekwencję na treningach przeprowadzanych dwa razy w tygodniu w godzinach wieczornych). Jak powiedział nasz sąsiad (organizator tenisa w Zawadzie – pan **Silka**)... „*trzeba bardzo wiele przegrać, aby zacząć wygrywać*”.

Na koniec pragnę zwrócić uwagę na to, iż nie byłoby tego wszystkiego, gdyby nie członkowie zarządu klubu (prawdziwie kochający piłkę nożną i pracę z

młodzieżą) **Helmut Brandt**, **Andrzej Krok**, **Joachim Klotka** i wielu wielu innych działaczy, których z powodu braku miejsca nie wymienię, a pozostają oni w pamięci Zarządu LZS Zawada. Należy także wspomnieć o więcej niż poprawnej współpracy z byłą i obecną dyrekcją SP Zawada oraz o naszych sponsorach: panu **Koziele** i panu **Retmańczyku** (stroje подарowane przez nich widoczne na zdjęciach).

Największym naszym marzeniem na dzisiejszy dzień jest możliwość szkolenia się naszych najmłodszych piłkarzy pod okiem szkoleniowca z odpowiednimi kwalifikacjami. Mamy nadzieję, iż uda nam się te marzenia zrealizować!!!

Opracował **Z. Ch.**
we współpracy z Zarządem
LZS Zawada

MEDALE z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego

Akty stanu cywilnego, jak i wszystkie dokumenty z racji swego charakteru są dokumentami poufnymi, dotyczą danych osobowych, które z mocy art.23 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks Cywilny pozostają pod prawną ochroną Państwa niezależnie od ochrony przewidzianej przez inne przepisy.

W związku z powyższym, aby otrzymać medale z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego – bezpośrednio zainteresowani koniecznie sami muszą o tym fakcie poinformować w Urzędzie Stanu Cywilnego pok. 23 lub telefonicznie

4 212 109, stosunkowo wcześniej, gdyż medale są przyznawane przez Kancelarię Prezydenta w Warszawie.

Kierownik USC w Turawie.

Zaproszenie

Redakcja Kwartalnika „Fala” zaprasza mieszkańców naszej gminy do współredagowania naszego kwartalnika.

Informujemy, że nie będziemy publikować tekstów obraźliwych.

Informacje, komunikaty, apele

USTAWA z dnia 12 września 2002 r.

zmieniająca ustawę o zmianie ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych oraz ustawy o działalności gospodarczej.

Art. 1. W ustawie z dnia 20 sierpnia 1997 r. o zmianie ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych oraz ustawy o działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 113, poz. 733, z 1998 r. Nr 113, poz. 716, z 1999 r. Nr 108, poz. 1227 oraz z 2001 r. Nr 43, poz. 476) w art. 2 wprowadza się następujące zmiany:

1) dotychczasową treść oznacza się jako ust. 1;

2) dodaje się ust. 2 i 3 w brzmieniu:

„2. Wprowadza się obowiązek wymiany dowodów osobistych wydanych przed dniem 1 stycznia 2001 r. w następujących terminach:

1) od dnia 1 stycznia 2003 r. do dnia 31 grudnia 2003 r. — wydanych w latach 1962—1972,

2) od dnia 1 stycznia 2004 r. do dnia 31 grudnia 2004 r. — wydanych w latach 1973—1980,

3) od dnia 1 stycznia 2005 r. do dnia 31 grudnia 2005 r. — wydanych w latach 1981—1991,

4) od dnia 1 stycznia 2006 r. do dnia 31 grudnia 2006 r. — wydanych w latach 1992—1995,

5) od dnia 1 stycznia 2007 r. do dnia 31 grudnia 2007 r. — wydanych w latach 1996—2000.

3. Przy wymianie dowodów osobistych, o których mowa w ust. 2, stosuje się tryb postępowania określony w sprawach wydawania tych dokumentów.”

Art. 2. Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2003 r.

Prezydent Rzeczypospolitej
Polskiej: A. Kwaśniewski

KRZYŻÓWKA NR 43

Znaczenie wyrazów:

A- Rozeta:

Prawoskrętnie: 1- ludzie z buszu; 3- pęta, okowy; 5- ssak leśny z okazałym porożem; 7- Paavo (1987-1973), fiński rekordzista świata w biegach długodystansowych; 9- ryba z łososiowatych, głąbiel; 11- orszak, asysta; 13- dzień tygodnia lub miejscowość;

Lewoskrętnie: 2- dawna broń drzewcowa, włócznia, pika; 4- szczerbiec; 6- pogląd filoz. zakładający istnienie Boga; 8- psa tej rasy miał subiekt Rzecki; 10- zjawia; 12- ...-Shima — wyspa jap. zamieszkana zat. Osaka; 14-brama.

B- Łańcuch:

1- meksykańska lub kubańska złotówka; 2- otwór wylotowy rury odprowadzającej celem zwiększenia prędkości gazu lub cieczy; 3- dwuelektrodowa lampa elektronowa lub półprzewodnik p-n; 4- pierwsze lub drugie na obiad; 5- pożywienie, pokarm; 6- dziki pies australijski; 7- pasożytniczy grzyb pszenicy; 8- katarakta; 9- szczególnie kielich; 10- inaczej 1000kg.

C-Wirówka:

Prawoskrętnie: 1- staje na sportowym podium; 2- bracia: Jan — matematyk, astronom, filozof i Jędrzej — chemik, lekarz, biolog, filozof, obaj pracowali na uczelniach w Wilnie; 3- kultura polskiej szlachty XVII w., synonim zaco-fania i konserwatyzmu; 4- szaman, czamoksiężnik, magik; 5- chroni przed

deszczem lub słońcem; 6- swobodna przeróbka utworu literackiego.

D-Magiczny ukośnik:

1- nie góral; 2- naramiennik, na nim oznaka stopnia wojskowego; 3- wczesna pora dnia, ranek; 4- długie, rozwlekłe opracowanie na piśmie; 5- odnowiciel, restaurator; 6- ceramiczne płytki podłogowe; 7- wierzący w kościele rzym.-katolickim, 8- król Ostrogotów, pokonany przez Narsesa; 9- jezioro w Chinach w zach. Himalajach, święte jezioro w buddystów.

E-Wirówka:

1- zły duch w postaci kobiecej lub bogactwo; 2- haftowany kilim do wiszenia na ścianie; 3- jednosieczny miecz jap., jelec tarczowy (tsuba); 4- tapicerowany mebel do siedzenia lub leżenia; 5- państwo ze stolicą Panama; 6- specjalista od budowy organizmu człowieka; 7- gwiazda niebieska z warkoczem; 8- pomieszczenie w wiejskim mieszkaniu do przech. zapasów; 9- osoba duchowna w kościele m.in. odprawia msze; 10- lekkie letnie przewiewne obuwie (jeden but).

Rozwiązanie polega na rozszyfrowaniu hasła.

Opracował: Piotr Jendrzej

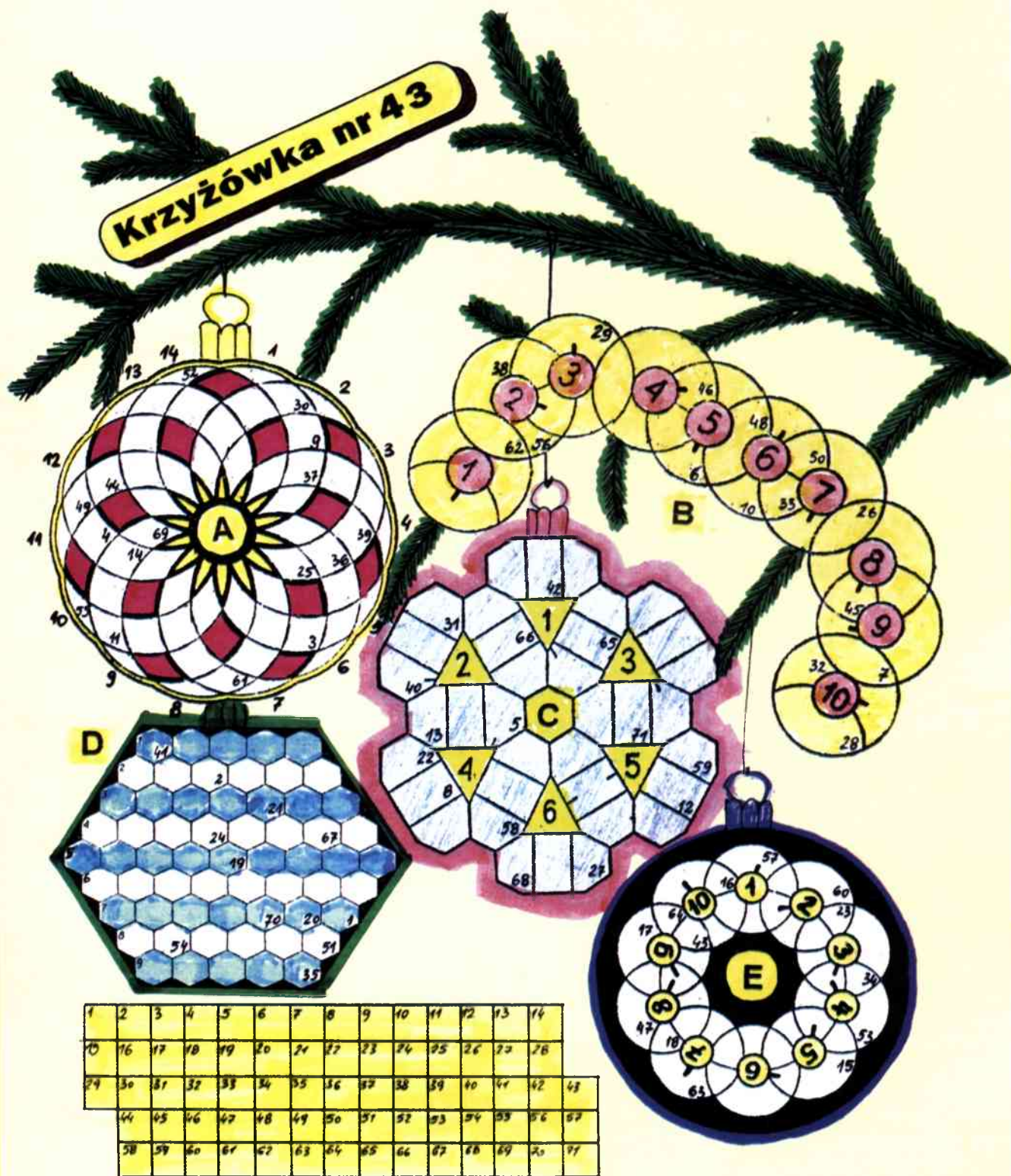
Wśród Czytelników, którzy do 15 lutego 2003 r. prześlą prawidłowe rozwiązanie na adres: Urząd Gminy w Turawie ul. Opolska 39c, Redakcja „Fali”, wylosowana zostanie nagroda książkowa.

Podziękowanie

Uczniowie wraz z nauczycielami ze Szkoły Podstawowej w Węgrach bardzo serdecznie dziękują wszystkim, którzy wsparli działania szkoły przy pracach remontowo-budowlanych:

- P. Ryszardowi Halupczokowi z Kolanowic za podarowanie drzwi do pracowni komputerowej
- P. Janowi Dziubie za założenie instalacji elektrycznej
- P. Romanowi Liborowi za postawienie ścianki działowej
- P. Janowi Fronia za przywóz piasku na boisko i wywóz złomu
- P. Pawłowi Kłyk za prace murarskie
- P. Leonowi Fronia za wywóz gruzu.
- Wszystkim pozostałym rodzicom za prace porządkowe: Anna Kampa, Cecylia i Henryk Marek, Gabriela Bartek, Jan Fronia, Zygfryd Klimek, Marek Prochowski, Marcin Komor, Paweł Kłyk, Roman Libor, Jerzy Dziuba, Marta Słowik, Dorota Kaluża i Karina Malinowska.
- P. Marcie Słowik za ogromne zaangażowanie w prace remontowe w szkole.

Krzyżówka nr 43



Kwartalnik Towarzystwa Miłośników Ziemi Turawskiej „Fala”

Sekretarz redakcji – Teresa Żulewska, redaktor techniczny – Roman Borkowski

Z redakcją stale współpracują: Jerzy Farys, Piotr Jendrzey, Stanisław Pikul, Eugeniusz Wieczorek, Jan Stonoga, Edward Malisz

Druk: Drukarnia NOT, 45-061 Opole, ul. Katowicka 50, tel. (77) 453-74-91 w. 40; skład komputerowy: INSERAT

Redakcja nie odpowiada za treść umieszczonych reklam i ogłoszeń, nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.